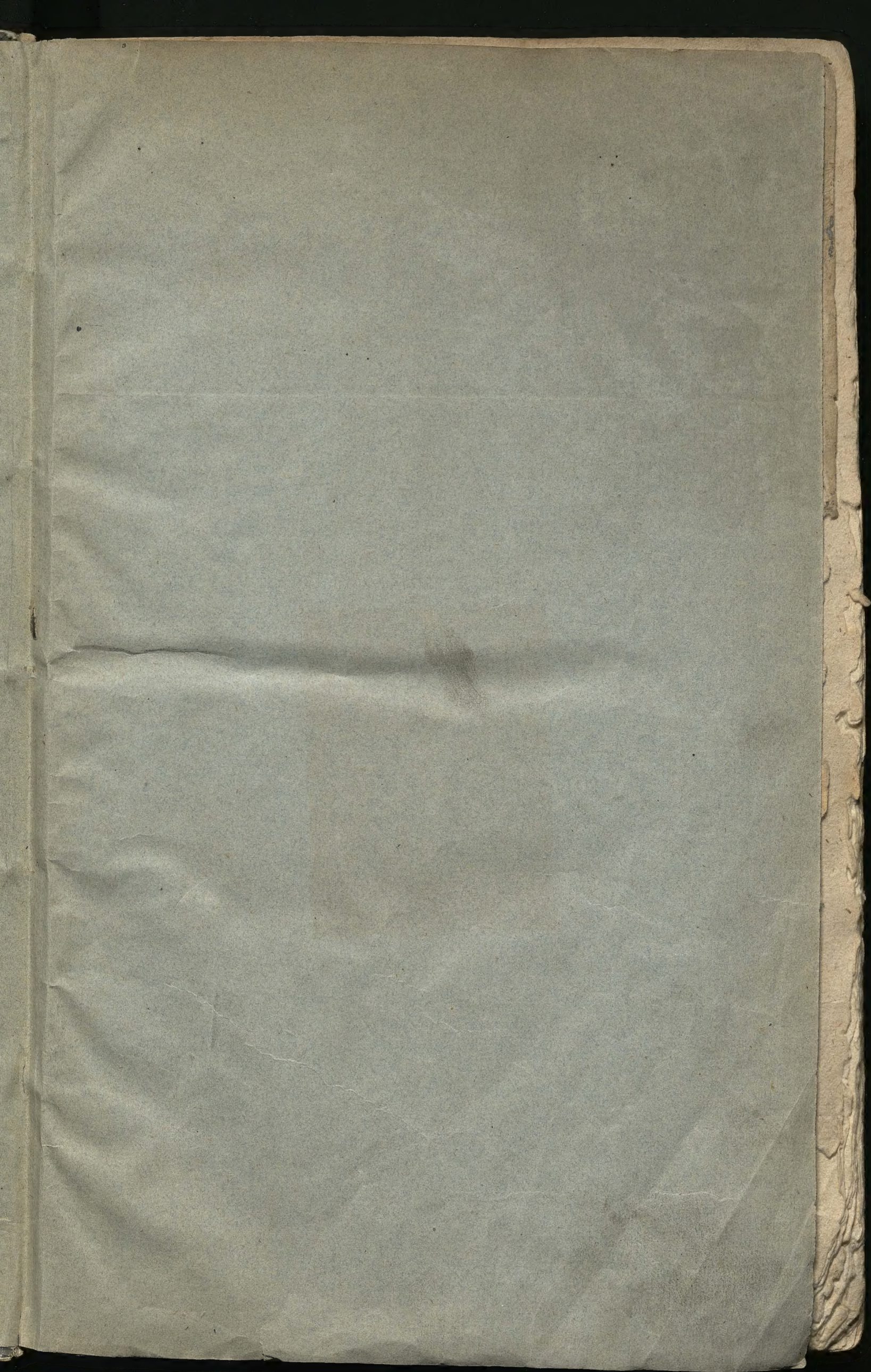
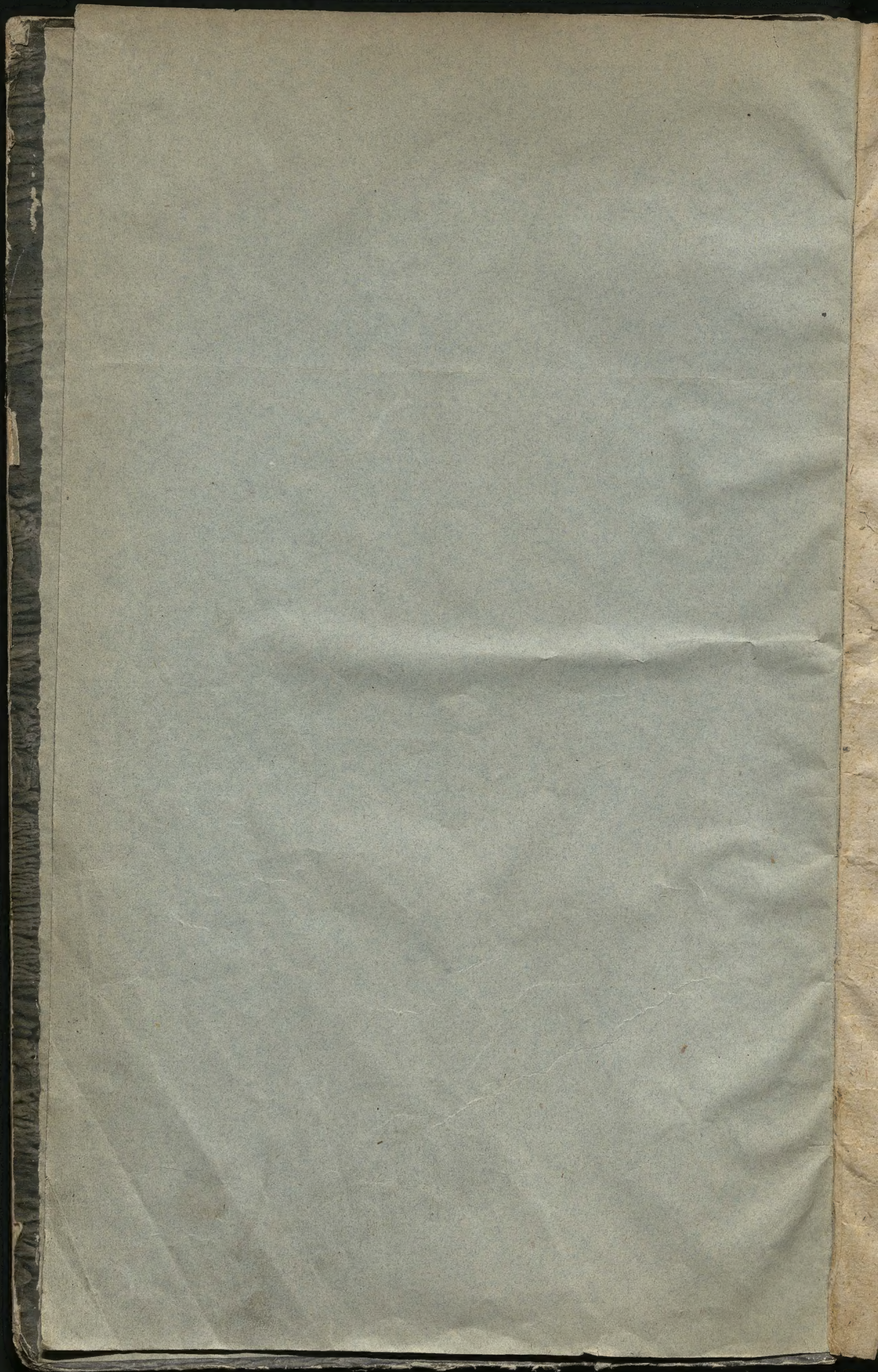




3285 Prager.

VIII. a. 28.





25-26 85

M O W A

IMCI PANA ADAMA SKARBK
MALCZEWSKIEGO

PISARZA ZEMSKIEGO WSCHOWSKIEGO

OD WOIEWODZTW WIELKO-POLSKICH KALISKIEGO

P O S Ł A

D. O

JO. XIĄZĘCIA IMCI

M I C H A Ł A

PONIA TOWSKIEGO

*Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego Korony Polskiej i W. X. Litt.
MASA, Dnia 8. Października Roku 1786. MIANA.*

Jaśnie Oświecony Mości Xiążę Arcy-Biskupie Gnieźnieński
Korony Polskiej, i W. Xięstwa Litt. PRYMASIE.

Wielkiey to duszy jest przymiot, prawdziwą chwałę za cel ma-
iącey, nie Przodków, ale własney chlubić się cnotą, nie siebie godno-
ścią, ale godność zręczną kraść zdatnością; a to dopełniając, Przod-
ków pomnożyć zasługi, następny zostawić przykład, sobie nie-
śmiertelność ziednać.

Wyfokosć Urodzenia, Nuywyższa w Narodzie po Panuiącym
dostoynosć, biorą świetnosć, od blasku cnot i przymiotów Waszey
Xżęcey Mei.

Gdy zaś Mądrość, łaskawosć Króla, te nayprzednieysze Tronu
oźdoby, W. X. Mość, na tym wyfokim dostoięństwa postawiły sto-
pniu; zasługom Przodków Jego wdzięcznosć, a w Osobie Xiążęcey,
zasług wszystkich zbiorom, sprawiedliwą wymierzyły nadgrode.

Jeżeli znał Narod cały, cnoty i przymioty wrodzone, i nabyte,
ielsecze przed wyniesieniem W. X. Mei na tę Godnosć, Kościołowi
użyte, Krajowi pomysne byty; iakże sobie wszystkich szczęśliwosci
nie ma wróżyć teraz? gdy Cię widzi idącego śladem Oycy Oyczy-
zny, równie pracuiącego około dobra Narodu, równie niespraco-
waną starannością rozkrzewiaiącego nauki, równie wrodzonym krwi
Królewskiej biegiem, szacowną utrzymuiącego wolnosć.

86
Dwojaki obowiązek w Prymacyalney umieszczony Godności; naychwalebnieysze onego dopełnienie, dziś Narod z wdzięcznością poznaie, a późną potomność zadziwi. Stoisz W. X. Mość na czołe Kościoła Polskiego, nayprzypadnieyszym rozrządzeniem, iako pierwszy w Królestwie Pasterz Panującą Religiją (owę to naygruntownieyszą Narodu twierdzą) wzmacniaasz. Stoisz na czołe Senatu, silną Nayiasnieyszemu Panu iesteś pomocą, a pomyślne Narodowi sporządzając losy, Duchem o dobro Oyczyść gorliwym, umyśły i serca Obywatelów napęlniaasz.

Znają to Woiewodztwa Wielkopolskie (których nieskażona ku Maięstawi wierność, umie szanować wybor Pana swego) iak wiele, iednemu z naylepszych Królowi, winne są obowiązkow, że coraz nowsze, do ulubionego od siebie Narodu, dając przywiązania dowody, wybraniem W. X. Mci na tę Godność, pomnożył szczęśliwość Narodu, gdy z spółney pracy naywidocznieysze już się ukazują korzyści.

My więc wysłani z Poznańskiego, Kaliskiego, Gnieźnieńskiego Woiewodztw, nieśmy Imieniem Ich, W. X. Mci tę Ofiarę wdzięczności, którą prawdziwy szacunek, pierwszego w Kraiu Xcia, tylu cnot i przymiotow ozdobionego darami, nadaie.

Nayśłodzey wykonywamy włożone na nas obowiązki, bo one czułości serc Obywatelskich są tłumaczami.

Racz tylko z wszelkich miar Potomności zazdrośny Prymasie, łaskawie przyjąć od Woiewodztw wyrazy przychylnego Ich ku Tobie przywiązania, a zachowując Woiewodztwa w łaskawey pamięci, użyć ku ziszczeniu żądań Woiewodzkich, poprzednie przez Kollegę mego wyrażonych dzielney pomocy.

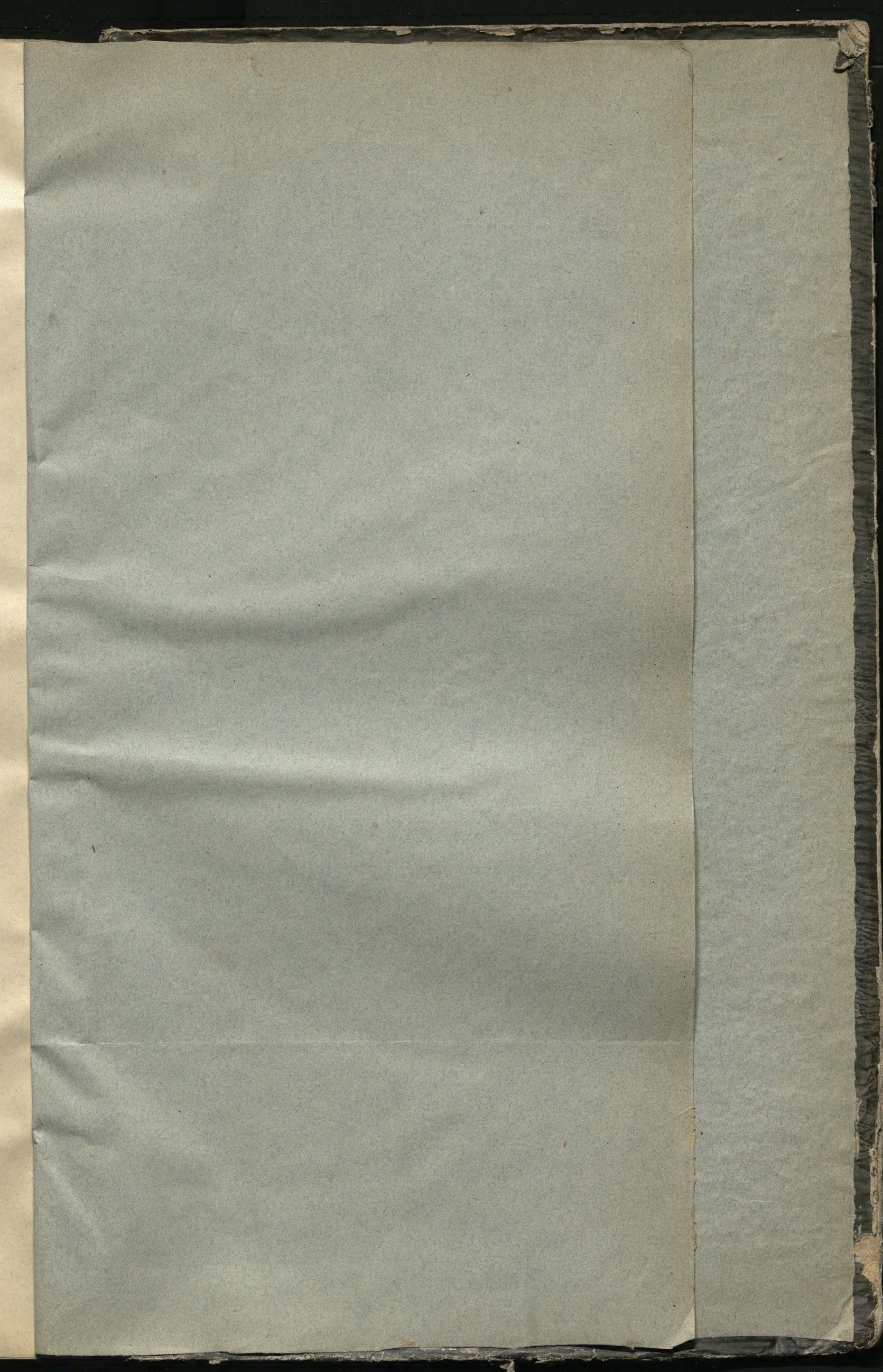
Wszakże żądania Woiewodztw naszych dążą do dobra Kraiowego, które jest celem, ukochanego od Narodu Prymasa.

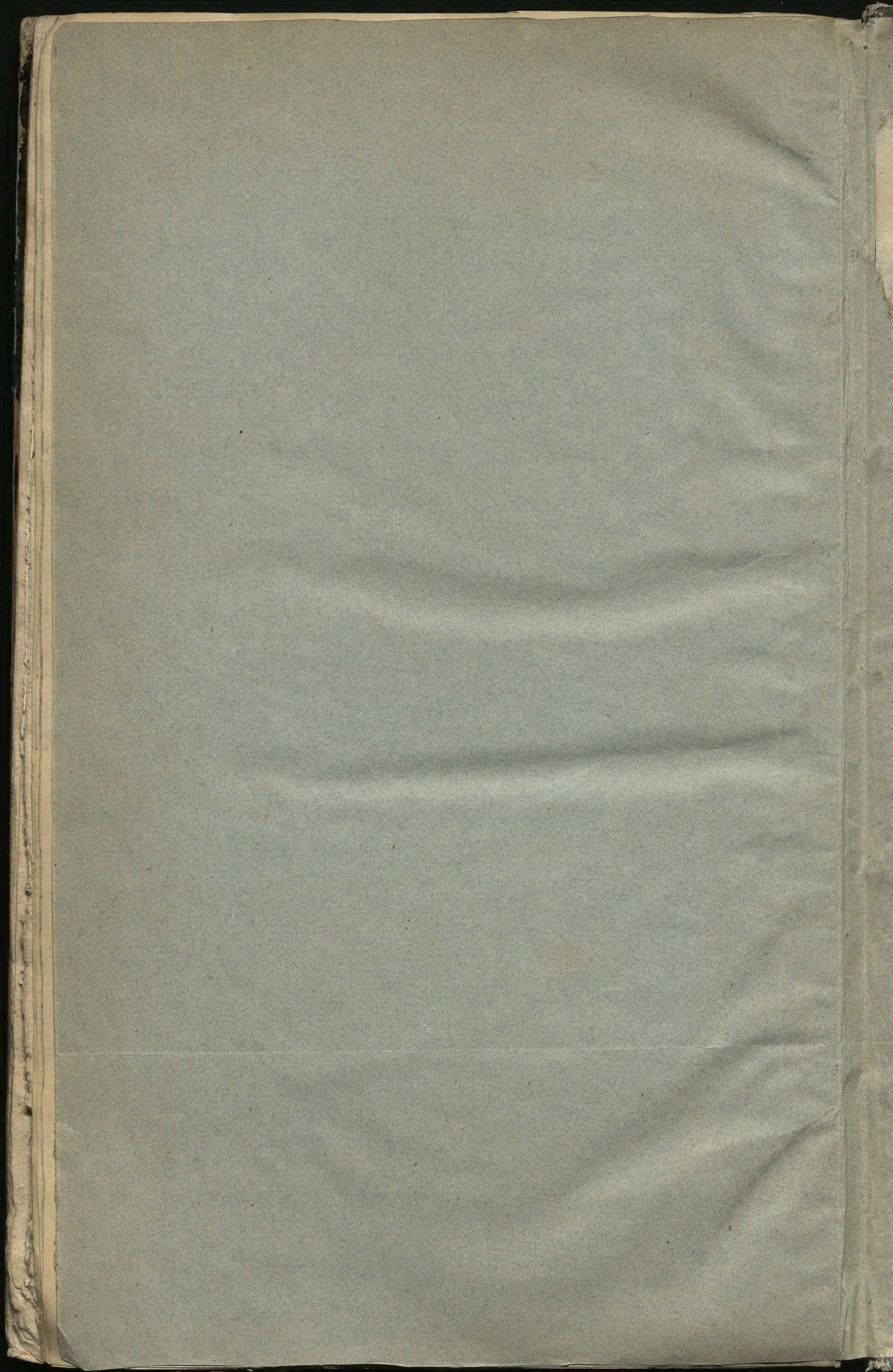


W W A R S Z A W I E

w Starym Mieście pod Nrem. 58.

w Drukarni PIOTRA DUFOUR, Księgarza Nadwornego J. K. MCI i Dyrektora Drukarni Korpusu Kadetów.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0024205

